

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 7 Stycznia r. s. 1827 roku.

FRANCYA.

Paryż dnia 25 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Birża Paryżka w sobotę, dnia 22 grudnia.

Pięć od sta, 99 fr. 35. — Trzy od sta, 68 fr. 55. — Pożyczka królewska hiszpańska, 51½. — Pożyczka haytańska, 685.

— Dziennik *Phare du Havre* donosi, iż wielki statek rossyjski, 900 beczkowy, *Elzbieta-Brandt*, znajdujący się w tamecznej zatoce od kilku miesięcy, został zakupiony kosztem rządu haytańskiego, i ma być, jak powiadają, użyty do transportu kawy, przeznaczoney przez tę rzeczpospolitą na opłacenie długu krajowego zaciągniętego we Francyi. Może on pomieścić w sobie 3,000 worów kawy. Bandera haytańska, powiewa już na nim od dni kilku.

— Dnia 27 —

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Zawczora Król Jmć dawał prywatną audyencyą Cesarzko-Rossyjskiemu Jenerałowi, Hrabieciu *Woronow* i Jenerał Porucznikowi Hrabieciu *Grouchy*.

— Podług ostatnich doniesień z Madrytu, Król hiszpański miał przyjąć ultimatum angielskie.

P. Touquet, wydawca historyczney części *Ewangellii in-32*, przegrał także swoją sprawę i w sądzie apelacyynym, przez co na 9 miesięczne więzienie i opłatę 500 fr. skazany został.

— Królewska akademja umiejętności obrała na rok następną na prezydenta, *P. Dubois*.

— Pracują teraz jak nayspilniey, około odnowienia cytadelli Urgelskiej.

— Dnia 29. —

(z teyże gazety.)

Nieporozumienia zasze pomiędzy Bejem trypolitańskim, a konsulem francuzkim, dla których bandera francuzka zdjęta została, żadnych złych niepociągnęły skutków. Bey osobiście udawszy się do konsula wkrótce się z nim porozumiał, a banderę znowu przy wystrzałach z dział okrętowych wywieszono.

— Gazeta *Phare du Havre* donosi, jakoby pod d. 10 października otrzymała z Meksyku wiadomość, iż w prowincyi *Texas* wielkie wszczęły się poruszenia, z przyczyny przyjętego prawa przez rząd meksykański, względem emancypacyi niewolników, w tey prowincyi. Wielu znaczniejszych właścicieli, zamierza swoich niewolników wysłać do *Luizjany* i *Arkansas*, inni zaś ze swoimi już się wynieść mieli.

— W *Barcellonie* wielki pożar obrócił w popiół magazyn prowiantow, w którym się wiele stomy znajdowało.

— Dnia 25. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor*, dziennik *Gwiazda* i t. d. zaręczają, iż żaden obóz francuzki nie będzie pod *Bajonną*, i że owszem liczba stojącego w tamecznych okolicach woyska jest bardzo małą.

Izba Deputowanych. Na sessyi dnia 22 b. m. Pan *Perrier* napróżno domagał się, aby następujące pisma urzędowe złożono Izbie: 1) Oświadczenie Anglii, tyczące się ostatnich rozruchów za-

szłych w Portugalii, udzielone Francyi i innym wielkim mocarstwom; 2) Pisma, z których się okazuje, iż władze hiszpańskie, którym polecono rozbroić zbiegów portugalskich, przyczyniły się do wkroczenia do Portugalii; 3) Wezwanie uczynione przez Francyą do rządu hiszpańskiego, aby go skłonić do układów z Anglią, wraz z odpowiedziami i przyrzeczeniami Hiszpanii; 4) *Ultimatum* gabinetu francuzkiego, przesłane hiszpańskiemu, czyli ostatnią dyplomatyczną notę przed wyjazdem posła. Pan *Benjamin Constant* nadaremnie popierał wniosek swojego kolegi.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 26 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Cesarz Jmć Brezylijski posłał przez Margrabiego *de Rezende*, swojego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze tutejszym, Arcy Xiążętom: *Ferdynandowi*, następcy tronu, *Franciszce Karolowi*, *Karolowi* i *Józefowi* Palatynowi węgierskiemu, oraz Xiążęciu *Metternichowi*, Kanclerzowi domu, Dworu i Stanu, ozdoby Krzyża nowo ustanowionego brezylijskiego orderu południowego Krzyża; zaś Baronowi *Stürmer*, rzeczywistemu tajnemu Radcy Stanu, tudzież Hrabiom *Mercy* i *Gentz*, Radcom nadwornym, ozdoby dygnitarskie; nakoniec Baronowi *Stift*, rzeczywistemu tajnemu Radcy Stanu krzyż kommandorski, a kawalerowi *Staudenheim* krzyż kawalerski tegoż orderu. Monarcha nasz raczył zezwolić na przyjęcie i noszenia znaków wspomnionego orderu.

WŁOCHY.

Rzym dnia 14 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dnia 7, Papież przyjął w kościele *ś. Piotra* posła francuzkiego, Xięcia *de Laval Montmorency*, który miał honor przedstawić J. S. dowódcę i oficerów galioty francuzkiej *la Torche*; na pokładzie której przybyli jeńcy algierscy do *Civita-Vecchia*. Oficerowie przypuszczeni byli do ucałowania stóp Ojca *ś.*, który im rozdał medale srebrne.

— *Alexander d'Este*, znakomity rzeźbiarz zakończył życie dnia 8.

Dnia 11 Papież dawał audyencyą Hrabieciu *Marcolini*, z Drezna.

ANGLIA.

Londyn dnia 21 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Kurs był bardzo niestateczny z rana — Konsolidy podskoczyły do 80½, a we dwie godziny spadły do 80.

— Opinia, panująca od kilku dni w mieście, względem podobieństwa dalszego trwania pokoju, zmniejszyła cenę saletry od 28 szyling. do 25½ szyl. za kwintal.

— W przeciągu 10 tygodni, 252 katolików w *Cavan* w Irlandyi, przeszło do kościoła angielskiego.

— Uważają, iż 100 statków przewozowych, przez rząd najętych, może zabrać 10,000 ludzi.

— Dwa statki płaści do puszczania rac; i

zasłony, w razie potrzeby wylądowania, towarzyszą wyprawie do Portugalii.

— Przybyły do Londynu dwie kobiety chińskie, które się ukazują publicznie w sali, przyozdobionej sprzętami i rozmaitemi osobliwościami chińskimi. Powiadają, że należą do klasy wyższej, o czem wnosić można, z niezmierny szczupłości ich stóp i długości paznogciów.

— Dnia 29. —

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

Goniec gabinetowy Królewski *Haviland* przybył tu dziś z rana, z ważnemi depeszami z Madrytu.

— Dnia 26 b. m. wyjechało trzech gościów gabinetowych Królewskich z *Dover*, na ład staty; są oni wysłani, jak słyhać, z depeszami, do różnych Dworów. Tegoż dnia wysłano depesze do *P. A'Court*, do Lisbony.

— Wczora i zawczora, posłowie austriacki i francuzki naradzali się z *P. Canning*.

— Dziś z rana, przyszło kilka sztafet z Paryża, z nader pożądanemi wiadomościami.

— Dnia 20, 10ty regiment piechoty, wyruszył na statkach przewozowych *Layton*, *Stentor* i *Zefir* z *Cork* do Portugalii.

— Trzy statki parowe, *Edward Banks*, *Jerzy IV* i *Xięże Yorku*, zostaną teraz użyte do utrzymywania komunikacyi, pomiędzy Anglią a Portugalią, Lisboną i *Oporto*; czwarty wypływa ztąd w przyszłym tygodniu.

— Dnia 29 listopada wyjechał nowy Północno-amerykański poseł, na kongressie Stanów Zjednoczonych, w *Tucubaya*, *P. Sergeant*, w towarzystwie sekretarza poselstwa, *Rochester*, i swego sekretarza prywatnego *P. Reed*, na okręcie wojennym z *Filadelfii* do *Vera-Cruz*.

— Gabinet nasz, ma teraz bardzo się czynnie zajmować sprawami greckimi. Już w początku października, *P. Stratford-Canning* doniósł rządowi w *Napoli di Romania*, przez depesze pod d. 9 października, iż otrzymał od swego rządu stanowcze instrukcje, tyczące się interesów Grecyi. Niedawno fregata *Hellas* ukazała się w przystani Malty, i wkrótce popłynęła do *Napoli*.

— Znacomity katolicki adwokat w Dublinie, *P. Bric*, zginął w pojedynku, z okoliczności wazęctey kłótni, z przyczyny elekcyi parlamentowych.

— W arsenale Woolwichskim, wielka teraz panuje czynność; ma bowiem wiele jeszcze dział bydź wysłanych do Portugalii.

— Pewny fabrykant w *Arminster*, ukończył teraz wielki kobierzec, 400 jardów długości a 1 jard szerokości mający, który przeznaczony jest na dar monarchiczny przez Króla Jmci.

— Fabrykant instrumentów *Witcocks* w *Exeter*, wynalazł fortepian, sam przez się grający.

dnia 22 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta *New-Times* pisze, iż pewną liczbę powstańców portugalskich, odpędzonych do Hiszpanii, natychmiast rozbrojono w tym kraju. Taż Gazeta wyraża: „Wczora rozeszła się fałszywa pogłoska, iż powstańcy portugalscy zajęli *Lisbonę*. Statek pocztowy przywiózł z *Lisbony* listy i Gazety pod d. 10 b. m. które nie o tém nie donoszą. Słyhać jednak, iż Królowa Matka chciała wyjechać w nocy z d. 7 na 8 b. m., i stanąć na czele powstańców.“

Niedawno posłano do *Plymouth* rozkaz, aby wojsko, które tam wsiada na okręty, niezwłocznie wypłynęło do Portugalii; nazajutrz zaraz, 60ty półk strzelców wsiadł na okręty.

Piszą z *Portsmouth* pod d. 20 b. m., iż tam większa panuje spokojność. Okręty *Melville* i *Wellesley* wypłynęły z wojskiem do Portugalii. Dnia 22 b. m. 100 żołnierzy morskich miało wsiąść na okręt *Spartiate*; tegoż dnia miał przybyć do *Portsmouth* 10ty półk huzarów, i uczyniono wszelkie przysposobienie do jego transportu.

Rozchodzą się tu pogłoski (pisze Gazeta *Goniec*) o nadejściu niepomyślnych wiadomości z *Lis-*

bony; lecz możemy zapewnić, iż nie ważnego nie zaszło.

Pierwszy oddział 12go półku wyszedł wczora do *Portsmouth*, a dziś wychodzi drugi oddział; oba poptyną do Portugalii. Pierwszy oddział 10go półku huzarów przybędzie d. 24 b. m. do *Portsmouth*, a drugi nazajutrz, i oba wsiądą zaraz na okręty.

Odebrana tu dziś rano mowa francuzkiego Ministra spraw zagranicznych, miana d. 19 b. m. w Izbie Parów, podniosła cenę papierów naszych skarbowych. Można ją uważać za urzędowe oświadczenie czyli manifest Francyi względem interesów półwyspu. To samo już, że ją natychmiast wydrukowano, kiedy rozprawy w Izbie Parów nie tak prędko zwykły się ogłaszać, pokazuje zamiar i chęć gabinetu francuzkiego działania zgodnie z Anglią. Mowa ta jest pojednawczą i jasną.

Jedna z Gazet Dublińskich pisze: „Gdy w początku terażniejszych posiedzeń Parowie wdziewali obrzędowe suknie, powiedział Xięże *Klarenicy* (domyślny następca tronu po Xięciu *Yorku*) do obecnego tam Para katolickiego Xięcia *Norfolk*: *spodziewam się wkrótce mieć ukontentowanie, iż zobaczę WPana zajmującego swoje miejsce w Izbie Lordów*. Przy tém był obecny Lord Kanclerz.

— Dnia 27 grudnia —

(z Monitora Warszawskiego.)

Statek pocztowy, tydzień temu w sobotę, z *Falmuth* do *Lisbony* posłany, wiezie z sobą Kommissarza, który ma obmyślić kwatery dla naszego wojska. Wojska nasze przybędą na Tag w nocy na 27.

— W. Mistrz artylleryi tak wielką zaprowadził oszczędność w gałęzi tey broni, iż w artylleryi stojący załoga w *Wolwich* nie znaleziono ani jednego konia zdolnego do wyruszenia z wyprawą do Portugalii. Musiano aż na ten cel użyć koni składających brygadę jazdy teyże załogi, i oprócz tego, połowę jeszcze kupiono. Chwilowy brak ten zrządzi jedno lub dwu tygodniową zwłokę.

— Odebrano tu wiele listów z *Limy*. Są one pisane na d. 6, 11, 16, 19, i 22 sierpnia. List z d. 2go donosi o porażce dwóch szwadronów huzarów suniyskich przez wojsko kolumbijskie, przebywające w tey części *Peru*. Inne wykrywają szczególnie widoczną nienawiść mieszkańców *Peru* do *Kolumbian*, i donoszą o spisku przeciw *Bolivarowi*, którego miano zabić przy wyjsciu z teatru. Spisek ten tegoż wieczora odkrytym został, a świadomy jego *Libertador* oddalił się z teatru, otoczył go wojskiem, i znaczną ilość wojskowych przy wyjsciu z teatru uwięził. Pomiędzy nimi znajdują się jenerałowie *Correa* i *Alvarado*, ósmiu półkowników, i wielu innych dowódców. Uwięziono również nazajutrz niemniejszą liczbę osób. Straże krążyły przez noc całą. Młody pewien oficer peruwiański został złożonym z stopnia i rozstrzelanym jako zdrajca narodu. Ostatnie wiadomości odebrane z *Truxillo*, donoszą o powstałym tam buncie, a z *Guayaquil*, o wyzwoleniu tey prowincyi zpod władzy *Bolivi*.

List z dnia 16 wzmiankuje o wielkich przygotowaniach *Bolivara* do wyruszenia, czynionych w porcie *Callao*, a zarazem i o postanowieniu jego nieopuszczenia *Peru*, do czego zdaje się bydź skłonionym przez wysłaną do siebie deputacyą od *dam* z *Lima*. Listy nakoniec z d. 19 i 22 donoszą o dożywotniem uznaniu *Bolivara* jako *Prezesa* w *Peru*, i o podobieństwie do prawdy, że taż rzeczpospolita równą uzyska konstytucyą co *Bolivia*. Jenerał *Santa Cruz*, rodem *Peruanin*, mianowanym ma być wice-prezesa, po odjeździe *Wybawcy*, który nastąpi z początkiem września.

— Żona ubogiego jednego szewca w Londynie wygrała dnia 14 b. m. sprawę, wracającą ją do własności znacznego majątku, którego jej zaprzeczali dziedzice pierwszego męża. Biedna szew-

cowa nie mogła obojętnie tey wiadomości przyjąć, i w kilka godzin, ze zbytecznych uniesień radości, dokonała życia.

Nie rzadkim to w Anglii wypadkiem, iż zbożała rodzina, tak jak ta szewcowey naprzykład, dochodzi razem nie tylko do majątku, lecz i do godności szlachectwa. Świadomi rzeczy twierdzą, iż w chwili obecnej od lat stu toczą się familyne spory, o ogólną sumę 50 milionów f. st., która dziś jeszcze niczyją nie jest własnością. Czytamy w dzienniku *Morning-Herald*, iż pewna nieszczęśliwa i łachmanami zaledwie pokryta niewiasta, żądała ułatwienia sposobności powrotu do rodzinnego jej miejsca. Uskutecznione śledztwo dowiodło, iż udzielone sobie miała najlepsze wychowanie, i że była wdową po Baronie polskim *Uplańskim* (*). Uwiadomiona władza, iż oyciec jej *P. Eyre*, był półkownik angielski, mieszkał w Londynie, wezwała go. Stawił się przed nią 70-letni starzec, bolejąc, iż jego córka zmusiła go do stawiania przed policyjnym urzędem. Gdy go wzywano, ażeby wsparł jej niedolę, oświadczył, iż sam najwyższy doznawał nędzy, od dawna już chlebem i młkiem żyjąc. Okazało się, że mimo tego, ma prawo do 50,000 f. s. (2,100,000 zł. pol.) które mu dziś krewni zaprzeczają. Właściwa władza oddaliła strony; poleciwszy nieszczęśliwą towarzystwu miłosierdzia.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 9 grudnia.

(z Monitora Warszawskiego.)

(Z listu d. 9 grudnia). Od ostatniego mego listu pełno tu zaszło wypadków. Wniosek uczyniony we środę w izbie deputowanych, w celu proszenia Rejentki o zmianie ministrów *Trigozo* i *Quintella*, był przyczyną, iż ci dwaj ministrowie podali się do dymisji, równie jak *PP. Braancamp* i *d'Almeida*.

Otrzymali żądane demissye, i nazajutrz mianowano: *P. Maura de Cabral*, do wewnętrznych interesów, *Margrabiego de Valença*, na ministerium wojny tymczasowo, *Wice-hrabiego Santarem* do spraw zagranicznych, (ale nie przyjął), a *Noronha* do marynarki. Jeden tylko nowy Minister wojny zaczął pełnić swe obowiązki.

Wiele tu jest usiłowań ażeby przywrócić ministrów *Almeida* i *Braancamp*, ale do tego czasu nie ma nic pewnego, i lękają się o to, czy ministrowie ci będą chcieli powrócić.

P. Quintella we środę wieczór wychodząc z ministerium, został napadnięty przez kupę uzbrojonych ludzi, którzy, wyrzucając mu jego postęпки, śmiercią grozili. Jednakże nic mu się nie stało. Nie przypisują mu złych chęci, ale to prawda, że wielkie popełnił błędy, iż nie opatrzył twierdz wojskiem i amunicją; przez brak to amunicji Pułkownik *Valdez* i Major *Abreu*, broniący się w *Bragancyi*, do kapitulacji byli przymuszani.

Piszą z *Porto*, że *Prowincya Tras-os-Montes* i część *provincyi Minho*, są w zupełnym nieładzie.

Dzisiaj chwytają po ulicach i biorą do wojska. Ale podobno wszystkie usiłowania będą bezskuteczne, jeżeli wprędce wojsko angielskie nie nadszanie. 800 ludzi z wojska morskiego, i 1200 *maytków* uzbrojonych, ciągle odbywają ćwiczenia na eskadrze angielskiej; ale nie ma żadnego przygotowania do wysadzenia ich na ląd. Poseł angielski, zdaje się być mocno zatrudnionym, i wczora o 8mej rano był w pałacu *Ajuda*. *Kuryer* mający przywieść ostatnią odpowiedź rządu hiszpańskiego, jeszcze nie powrócił. Teraz naybardziejzie należy się obawiać zagorzałych liberalistów, którzy dotąd zachowali się z umiarkowaniem, ale teraz zaczynają się pokazywać.

(*) *Jakis błąd; nie znamy rodziny tego imienia. Uklański wydał w języku niemieckim, przed kilkunastą laty, listy czerniące Polskę; lecz nie wiemy czy to był Polak.*

Donoszą, że dwa półki angielskie wysiadły na ląd w *Figueira*, lecz ja temu nie wierzę.

— Pospólstwo w *Alen-Tejo* nie ogłosiło się za powstańcami. Jednakże uważano, że właściciele i handlujący, zaczęli opuszczać wieś i nieobronne miasta, chcąc się chronić do *Portu*, z tém co mieli najdroższego.

— *Dnia 13.* —

— Powrócili do ministeriów *PP. Almeida* i *Sabras Braancamp*, a powrót ich sprawił naylepsze skutki. Wszystkie ministeria są czynne, i interes powszechny pospiesza. Doszła nas wiadomość przez statek parowy przybyły wczora z *Porto*, że jenerałowie *Mello*, *Claudino*, i *Margrabia d'Angeja*, zajęli stanowisko ponad *Tamegą*, i wzmocnili most w *Amarante*, celem zasłonięcia *Porto* i *provincyi Minho*.

W *Porto*, panowała wielka niespokojność, i niektóre familie schroniły się na statki; ale się trochę uspokojono po złączeniu się trzech jenerałów. Większa część mieszkańców uzbrojona, a jenerał *Stubbs* pisze, że będzie bronił *Porto*. Z południa, mało jest wiadomości. *Hrabia Villa-Flor* gonit *Magassego*: mówią, że hiszpiani nie przyymają już więcej zbiegów portugalskich. Listy z północy donoszą, że półkownik *Valdez* zdołał wyknąć się i wrócić do *Portugalii*.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdumiewają się tu, jak *Pan Zambrano* przy nędznym stanie skarbu naszego, mógł tak dobrze uzbroić wojsko Hiszpańskie w tutejszej stolicy, a zwłaszcza gwardyą, co *Monarchę* podczas ostatniego przeglądu bardzo ucieszyło. *Pan San-Roman* potrafił również tak doskonale urządzić milicyą, iż w potrzebie mogłaby wyruszyć; łatwo także byłoby ją zamienić na wojsko regularne, bo po większej części walczyła już podczas wojny z wojskiem *Napoleona*.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 14 b. m. była rada ministrów 7 godzin bez przerwy trwająca. Przedmiotem obrad był raport jenerała kapitana *Estremadury*, *P. San Juan*, donoszący: że 700 zbiegów portugalskich, którzy pod wodzą *Madessego* do *Portugalii* wkroczyli, znowu wróciło na ziemię hiszpańską. Przywieśli z sobą, jak się zdaje, znaczną liczbę ranionych, w skutek odebranej klęski d. 11. Wieść, jakoby naywyższa rada wojenna oświadczyła się przeciw wszelkiemu nowemu rekrutowaniu, zdaje się bydz prawdziwą; słychać, iż rząd kilka regimentów milicyi użyje do czynnej służby.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 19 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Wojska przeznaczone do *Jawy*, w liczbie 2500 ludzi, mają wsiąść na statki w *Helder*, *Helvoet* i *Escaut*; 1500 ludzi przybyło do *Hagi*, gdzie czekać będą na przygotowanie statków przewozowych; miasto *Gandawa* ma bydz punktem zgromadzenia się wojsk, wypływających z *Escaut*. Od niejakiemu czasu, rozniesiono pogłoskę, iż zamieszki wszczęły się w *Celebes*; dowiadujemy się atoli, że interessa wzięty tam obrót pomyslny. Dwa z dziesięciu statków, które wypłynęły z portów hollenderskich w kwietniu, z 1000 ludzi, przybyły d. 16 sierpnia do ciastniny *Sondzkiej*.

Dnia 22.

(z teyże gazety.)

Na posiedzeniu drugiej izby d. 20, ministrowie wniosli dwa poselstwa królewskie, z których jedno zapewnia, iż prace względem zaprowadzenia stosowney równości w podziale podatków gruntowych, są blizkie ukończenia; projekt tego złożono w izbie. Drugie zaś poselstwo, ma za cel utrzymać tymczasowie dawny podział, w przeciągu pierwszych miesięcy roku 1827, ponieważ projekt nowy nie może przyść do skutku przed 1m stycznia roku następującego. Po czém przystąpiono do rozstrząśnienia budżetu na rok 1827. Mini-

ster skarbu czytał swoją mowę w języku hollenderskim, i powtórzył we francuzkim. Zdał on sprawę z powodu roku zeszłego, że środków przedsiębranych ku zapobieżeniu im nadal, ze znacznych kosztów na które naraziły, i z napraw czynionych w portach.

— Rosprawy względem budżetu roku 1827, pokazują, iż wydatki wynoszą do 6,067,954 flor., oprócz opłat od pieczętnego, loteryi, kopalni, i t. d.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 23 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Na 48 posiedzeniu, drugiego izby stanów Wielkiego Xięstwa Hesskiego, Prezydent wyłożył korzyści teraźniejszego trybu administracji, i dążenie rządu do zapewnienia dobra publicznego, przez ufundowanie zakładów pożytecznych, przez zmniejszenie liczby urzędników, i przez oszczędzenie ztąd wynikłe.

Elberfeld dnia 20 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Na dzisiejszym posiedzeniu rady Kompanii reńskiej Indyy Zachodnich, wice-dyrektor P. Becher, zdał sprawę towarzystwu, z jego działań, od sessyi d. 29 lipca. Uczynił on rys stosunków kompanii z Meksykiem, Buenos-Ayres, Chili i Peru, oraz handlu z temi krajami. Ohłężenie Rio de la Plata, było przyczyną powrotu okrętu, wysłanego do Buenos-Ayres, przez co znaczną poniosła stratę kompanija. Doniesienia z Meksyku, stały się więcej pocieszającymi. Okręt angielski. The Globe wyprawiony został z Hamburga do Chili; pora niniejsza, najmniej sprzyja interesom. Peru zaważone jest towarami, a ważność handlu Limy, za nadto przesadzona. Wyprawa kompanii do Indyy wschodnich, wyruszyła w sierpniu, i teraz znajdować się musi, jeśli nie w Singapoore, to przynajmniej w Batawii. Doniesień od niej przed kwietniem spodziewać się nie można. Ładunek ceniony 281,000 talarów, składa się z rozmaitych towarów z różnych części Niemiec, którym mniejszy lub większy odbyt, ma służyć za zasadę i instrukcją w handlu dalszym z Indjami wschodnimi. Wywóz w tym roku wynosił do 1,354,700 talarów, t. j. do 383,000 mniej, aniżeli w r. 1825, co pochodzi z przyczyny zerwanych stosunków z Buenos-Ayres. Od utworzenia kompanii w 1821, wysłano towarów za 5,378,700 tal., ze wszystkich krajów Niemieckich, równie jak ze Szwaycaryi i Niderlandów.

P. Becher przytęczył obrachunki do tego raportu. Pierwszy, obejmuje wywóz ogólny od 1821 do końca żeglugi 1826; jako to: z Pruss za 3,263,974 tal., z Saxonii za 981,650 tal., z Królestwem Hannovera i prowincji nad-wezerskich za 141,950 tal., z Bawaryi za 187,950, z Wirtembergu za 20,650, z Elekteratu Hesskiego za 64,050, z Brunswiku za 2,100, z Danii i Holasztynu za 30,460, z miast anzeatycznych za 64,959, ze Szwaycaryi za 109,100, z Niderlandów za 338,977 tal. Drugi obrachunek obejmuje wywóz coroczny, a trzeci, wywóz do Indyy wschodnich.

Dnia 26 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 15 b. m. wieczorem dało się uczuć w Auszpurgu mocne trzęsienie ziemi, i trwało kilka sekund.

List z Monachium donosi, iż zbierane przez towarzystwa przyjaciół Greckich składki pieniężne, stawiają Pana Eynard w możności regularnego posyłania żywności do Grecyi. Największą

czynią nadzieję tygodniowe dary, przez co w miesiącach lutym, marcu, i kwietniu spodziewa się posłać tam przeszło 2 miliony funtów żywności.

Lord Cochrane znajduje się od d. 20 b. m. w Genewie. P. Eynard i członkowie tamcznego towarzystwa przyjaciół Greckich, przyjęli go z największą radością. Obiasnienia, jakie dał względem przyczyn dotychczasowej zwłoki swojej wyprawy, nie każą bynajmniej wątpić o uczciwości jego sposobu myślenia, i o niezmiennym postanowieniu, aby talenta i siły swoje poświęcił sprawie Greków. Okręty, składające szczerpłą jego eskadrę, znajdują się teraz w Gibraltarze; chcąc ją powiększyć, kupił jeszcze 2 statki parowe i kilka szalup kanonierskich w portach Francuzkich i Włoskich, a wkrótce obemyśle dowództwo nad tą eskadrą. Bydź może, iż rozpocznie swoje działania od zamknięcia portu Alexandryi.

Doktor Gosse wyjechał d. 18 b. m. z Genewy do Grecyi z różnemi zleceniami i instrukcyami od Pana Eynard. W Idryi chce założyć lazaret wojskowy, do którego towarzystwa przyjaciół Greckich w Europie mają przeznaczyć różnych chirurgów.

P R U S S Y.

Berlin dnia 2 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Główna administracya długów krajowych złożyła d. 11 listopada r. z. w sądzie kameralnym wykupione w r. 1825 obligi na też długi, a to w obecności Deputacyi tutejszego Magistratu. Złożone obligi były następujące: 1) 478 obligi po 1000 zlot: Hollenderskich, z pożyczki zaciągniętej roku 1809 u domu handlowego wdowy Ueberfeld i Serrurier w Amsterdamie, wynoszących ogólnie 478,000 zlot: Hollenderskich; 2) 649 obligi z pożyczki Angielskiej zaciągniętej d. 31 marca 1818 u domu handlowego N. M. Rothschild, wynoszących ogólnie 84,750 funt: szterl.; 3) 12 obligi dawnych ziemiańskich Marchii w ilości 45,335 talarów 10 sr: gr: w co wchodzi 21,633 talarów 10 sr: gr: złotem; 4) 63 Szląskich Listów Zastawnych z dóbr koronnych, na ogólną ilość 63,000 talarów; 5) 4509 obligi długu krajowego w ilości 1,181,576 talarów; 6) 112 obligi Marchii na dług wojenny w ilości 125,260 talarów, w co wchodzi 9585 talarów złotem; 7) 52 tymczasowych obligi Marchii na dług wojenny, w ilości 31,900 talarów; 8) 1228 obligi krajowych prowincjonalnych w ilości 557,467 talarów 27 sr: gr: 27 fen. w co wchodzi 13,000 talarów złotem. Wszystkie te obligi wynoszą podług wartości nominalnej: 1) w Pruskiej grubej monecie 2,004,545 talarów 7 sr: gr: 27 fen. w co wchodzi 49,218 talarów 10 sr: gr: złotem; 2) 478,000 zlot: hollenderskich; i 3) 84,750 funtów szterl.

Wiadomości z Grecyi.

Dnia 1 grudnia odpłynęła z Malty do Napolii nowo w Nowym Yorku zbudowana fregata „Nadzieja“ dla greków. Na pokładzie jej znajduje się 300 ludzi (30 greków), wiele zapasów wojennych i żywności; 800 worków mąki, 20,000 dolarów. Oprócz własnych dział ma jeszcze 20 armat parnych do przeyscia z Londynu.

Dnia 9 teraźniejszego miesiąca, to jest: następującą Niedzielę, dana będzie Maskarada na dochód ubogich, w domu W.W. Millerów.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana u powiet.
	d. 6 godz. 8 rana.	27 cal. 7,9 lin.	— 6,75 stopni	Półn. Zach.	Pochmurno
	d. 7 — — —	27 — 10,0 —	— 9,25 — —	Półn. Zach.	Pogoda

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andr. y Buchareki Rzeczywisty Radaca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 7 stycznia r. s. 1827 Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Въ 87 и предъ идущихъ Номерахъ сего года С. Пешербургскихъ вѣдомостей, припечатаны оныя имени Россійской Юго-Западной Компаніи объявленія что Г. 5го класса Михайло Карлевичъ, управлявшій дѣлами сей Компаніи уволенъ оною оныя сей должности, а вмѣсто его опредѣленъ правителемъ дѣлъ Компаніи Г. Акціонеръ Хмызовскій, и что дѣлами Компаніи управляетъ Комитетъ. Нынѣ въ подтвержденіе шаковыхъ объявленій, Комитетъ Юго-Западной Компаніи еще долгомъ щитаемъ всѣхъ Г.Е. своихъ Акціонеровъ и ихъ кшобы впредъ желалъ всупити въ Компанію, или имѣлъ какую либо къ оной надобность извѣстить, припечатаніемъ спашь сей въ С. Пешербургскихъ вѣдомостяхъ и въ Курьерѣ Литовскомъ что упомянутый Г. 5го класса Михайло Карлевичъ по увольненіи его оныя управленія дѣлами Компаніи не имѣетъ болѣе никакого участія и права входить въ переписки, и какія либо дѣйствія оныя лица Компаніи, а дѣлами ея управляетъ Комитетъ состоящій въ С. Пешербургѣ въ большой Морской въ домѣ Севериной. Тѣже изъ Г.Е. Акціонеровъ, и другія лица и мѣста, кои на предъ будущъ сносятся съ Г. Карлевичемъ по дѣламъ касающимся до Компаніи, поручая или доверяя ему что либо, признаются Компаніею оныя нынѣ впредъ его Г. Карлевича доверителями, принимающими на себя полную отвѣтственность за все его Г. Карлевича дѣйствіе, и компанія почиташъ его будеть только повзренимъ въ лицѣ ихъ. Компанія же пикогда Г. Карлевичу не давала ни какого уполномочія, и нынѣ подтверждаетъ поже, что оныя не имѣетъ ни малѣйшаго права на дѣйствіе оныя имени ея. Декабря 22 дня 1826. С. Пешербургъ.

Члены Комитета: К. Иванъ Гагаринъ.
Г. Кайсаровъ.

Полковникъ Онуфрій Дорошкѣвичъ.

Подполковникъ Романъ Корсакъ.

Баронъ Вихшшейскій.

За правитель дѣлъ Секретарь Дукшинскій.

мосника в их osobie. Kompania zaś nigdy P. Karlewiczowi nie dawała żadnego pełnomocnictwa, i teraz toż samo ponawia, że on niema najmniejszego prawa do działania, w jej imieniu. Dnia 22 grudnia 1826 roku, Sankt-Petersburg.

Członkowie Komitetu: Xiążę Jan Gagaryn.
H. Kaysarow.

Półkownik Onufry Doroszkiewicz.

Podpułkownik Roman Korsak.

Baron Wichszeyski.

Za Dyrektora interessow Sekretarz Dukszynski.

3 Военнаго Минисперства оныя Коммисаріашкаго Департаментша объявляется чрезъ сіе, что Коммисариашу для омунирования Гвардіи и Арміи по сроку 1828го года пошребно значительное количество вещей, именно: фламскаго полшна Гвардейскаго и Армейскаго, холсна рубашечнаго Гвардейскаго и армейскаго, сапожнаго шовара разнаго наименованія Гвардейскаго и армейскаго; *армейскихъ*: холсна подкладочнаго, бапмаковъ, подсумковъ, лядунокъ, пошниковъ и фляжъ железныхъ; *для арестантовъ*: полушубковъ, кушаконъ, голицъ, варигъ, коповъ и крестьянскаго сераго сукна. Желашіе принять на себя поставку шаковыхъ вещей, съ ошдачею или прямо въ коммисаріашскія Коммисіи, сколько для кошорой пошребно, или только съ ошдачею въ Москвѣ и Санктпешербургѣ какъ для кого удобнѣе будеть, могутъ со времени сей публикации, (кошорая припечатается проекратно), до 30 генваря 1827 года, кромѣ воскресныхъ, праздничныхъ и шабельныхъ дней, являшяся каждодневно во время для присудшвія назначенное въ С. Пешербургѣ въ коммисаріашскій Департаментъ, а въ Москвѣ въ шамошнюю Коммисаріашскую Коммисію, какъ для объявленія своихъ цѣнъ на вещи, шакъ ривно для узнанія количества вещей, каждой Коммисоріашской Коммисіи къ загошвленію пошребнаго и самыхъ кондицій, на коихъ поставка произведена бытъ должна. Торгамъ для сего назначашся бытъ: въ Коммисаріашскомъ Департаментѣ и въ Московской Коммисіи, въ обѣихъ мѣстахъ, въ однѣ сроки, именно: первой шоръ 4го, вторій 11го и шрешій 18 числа февраля 1827 года; при чемъ предваряешся каждый изъ желашущихъ войши въ обяшательство съ казною, что оныя должетъ имѣтъ успановленное по законамъ право на всупленіе въ подрядъ и залоги къ приему допущенные на шрешью часпъ поставки, какую кшо на себя принятъ намѣренъ.

Управляющій Ошдѣленіемъ Сорока.
Начальникъ Стола Ивановъ.

3 Od Kommissoryatskiego Departamentu Ministeryum woyny niniejszém ogłasza się: iż do Kommissoryatu dla umundurowania Gwardyi i Armii w terminie 1828 roku, potrzeba znaczney ilości rzeczy, a mianowicie: płótna flamskiego gwardyyskiego i armieyskiego, płótna koszulowego gwardyyskiego i armieyskiego, rzemienia obównego różnego nazwania gwardyyskiego i armieyskiego; *armieyskich*: płótna na podszewkę, trzewikow, podsumkow, ładunok, potników i flaż żelaznych; *dla areztantow*: półkożuszkow, pasow, rękawic skórzanych i do nich wełnianych, kotow (trzewikow) i sukna szarego włósciańskiego. Zyczący podjąć się dostawienia tych rzeczy, z oddaniem albo prosto do Kommissoryatskich Kommissyuy, ile którey potrzeba, albo tylko oddając w Moskwie i w Sankt-Petersburgu, jak komu będzie wygodniey, mogą wcześniey przed tém ogłoszeniem (które

W gazetach Sankt-Petersburskich N. 87 i poprzedzających roku bieżącego, wydrukowane w imieniu Kompanii Rossyyskiej Południowo-Zachodniey ogłoszenia, że P. 5 klasy Michał Karlewicz, zarządzający interesami tej Kompanii, został przez nią uwolniony od tego obowiązku, a na jego miejscu przeznaczony Dyrektorem (Pravitелемъ) interessow kompanii, P. Chmyzowski, Akcyonista, i że interesami Kompanii zarządza Komitet. Teraz dla ponowienia tych ogłoszeń, Komitet Południowo-Zachodniey Kompanii jeszcze ma sobie za obowiązek wszystkich PP. Akcyonistow swoich, i tych, którzyby na przyszłość życzyli sobie wejść do kompanii, albo ktoby miał jakkolwiek do niej potrzebę, uwiadomic przez wydrukowanie tego artykułu w gazetach Sankt-Petersburskich i w Kuryerze Litewskim, że pomieniony P. 5 klasy Michał Karlewicz, po uwolnieniu go od zarządzania interesami Kompanii, niema więcey żadnego uczestnictwa i prawa wchodzić w korespondencye i jakiegokolwiek działania w imieniu Kompanii, a interesami jej zarządza Komitet, znajdujący się w Sankt-Petersburgu na wielkiej Morskiej w domu Sewerynowey, ci zaś z PP. Akcyonistow i inne osoby i miejsca, które na przyszłość będą znosić się z P. Karlewiczem w rzeczach tyczących się Kompanii, polecając albo powierzając mu cokolwiek, uznają się przez Kompanią odtąd na przyszłość tegoż P. Karlewicza aktorami, przyymującemi na siebie zupełną odpowiedzialność za wszystkie jego działania, i Kompania uważać go tylko będzie za Pełno-

się wydrukują trzykrotnie), do dnia 30 stycznia 1827 roku, oprócz dni niedzielnych, świątecznych i tabelnych, każdego dnia przybywać w godzinach na Sessye przeznaczonych w Sankt-Petersburgu do Kommissoryatskiego Departamentu, a w Moskwie do tameczney Kommissoryatskiej Kommissyi, tak dla oświadczenia cen swoich rzeczy, jako i dla dowiedzenia się o ilości ich, dla każdej Kommissoryatskiej Kommissyi do przygotowania potrzebney, i samych warunkow, podług których dostarczenia rzeczy ma się odbywać. Targi na to naznaczają się: w Kommissoryatskim Departamencie i w Kommissyi Moskiewskiej, w obu miejscach w jednym czasie, a mianowicie: pierwszy targ dnia 4, drugi 11 a trzeci 18 miesiąca februaryi 1827 roku; przytem uprzedza się każdy z zyczących wejść w układy ze Skarbem, iż powinien mieć ustawami przepisane prawo do brania podradow, i ewikoyą pewną na trzecią część dostarczenia, jakie na siebie zechce przyjąć.

Zarządzający Oddziałem Soroka.
Naczelnik Stołu Iwanow.

1 Oddaje się na prenumeratę Zbiór poezyi Józefa Massalskiego we dwóch tomikach, zawierający bajki, powieści i inne drobne wiersze. Cena za 2 tomiki na dobrym papierze rubel srebrem jeden. Bilety i prospekta znajdują się.

w Wilnie. w xiegarni JP. Zawadzkiego.
w czytelni JP. Moritza.
w xiegarni JP. Żółkowskiego.
w Redakcyi Kuryera Litewsk.
w Warszawie. u JP. Weckiego.
u JP. Glücksberga.

1. Z majątku Dubnik JW. Starosty Mineyki w Powiecie Wileńskim leżącego, na dniu 23 miesiąca xbra roku przeszłego 1826 zbiegl poddany Jak Sorokowski skazką 1816 roku przy tymże majątku zajęty, umiejący rzemiosło szewiectwa, mający wieku lat 24, wzrostu średniego, twarzy bladej okrągławey, nosa krótkiego zadartego, oczu i włosów ciemnych blad, ma kresę na brodzie z lewey strony, zabrał z sobą płaszcz ciemno-zielony sukna domowego, surdut szarozłoty z metalowemi guzikami sukna kramnego, i maytki także; nadto klacz małą zrzedną kasztanowatą i sanki proste. Ktoby takowego zbiega przyjął, uprasza się o odesłanie pośrednictwem Policji do pomienionego majątku lub do Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Wileńskiego.

1. Niżey podpisany jako naturalny sukcesor zmarłego bezpotomnie Ignacego Ulińskiego, zawiadamia wszystkich tych którzy jakiegokolwiek z nim mieli interessa, aby z nim, prócz niżey podpisanego, a mianowicie z żoną jego Konstancyą z Borzyńskich Ulińską, w żadne układy nie wczodzili; gdyż w przeciwnym zdarzeniu wszelką stratę ztąd wyniknącą mogącą, własney winie przypisać będą obowiązani. Dat 1826 roku miesiąca grudnia 20 dnia w Wilnie.

Stanisław Uliński.

Wolno drukować. Dnia 20 grudnia 1826 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

2. Niżey podpisani przybyli z Derptu, mający z sobą rozmaite plany piecow, podług których postawili już kilka piecow w pałacu JW. Pusłowskiego na wielkiej ulicy, uwiadomiją Prześwietną Publiczność, iż podług tych planow można u nich obstarować piece, które wystawić w krótkim

czasie obowiązują się. Mieszkają za Ostrą Bramą w domu Siekierzyńskiego pod N. 1,263. Zabawią w Wilnie do 10 stycznia t. r.

Mikołaj Szczegolew.
Alexander Lunin.

2. W xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł z druku Katalog Nowości Muzycznych ciąg 10ty, obejmujący to wszystko, cokolwiek w literaturze muzycznej wyszło nowego za granicą. Przesłanie pocztą tego katalogu liczyć się będzie na rachunek wypisującego.

Za Rozkazem JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI.

2. Sąd Zjazdowo-Rozbiorowy fortuny W. Franciszka Rohozińskiego z dekretu Sądu Głównego Wołyńskiego Cywilnego Departamentu w roku 1825 dnia 20 8bra zapadłego i Ukazów z tegoż Sądu wyszłych; na gruncie wsi Terentiowa, w Gubernii Wołyńskiej Powiecie Ostrogskim ustanowiony, odbywszy w części likwidacyą długów wierzyielskich, gdy na skutek rezolucyi roku idącego dnia 25 7bra wydanej i w kancelaryach Sądów Ziemskich Powiatowych intesy Gubernii objawionej, dotąd pozostali wierzyiele do okazania swych pretensyi w sądzie niejawiają, jako też debitorowie obron swych nieskładają, przez co zwołka w bezczynnem oczekiwaniu dla drugich wierzyieli i debitora masy bydź się pokazuje, zatem Sąd Zjazdowo-Rozbiorowy ostateczny termin, tak stawienia się wierzyielom i okazania swych pretensyi, jako też debitorom do złożenia obron z ich strony w dniu 2 marca 1827 roku przeznaczają, i na tém terminie likwidacya długow zamknięta będzie, a niepopisującym się ze swojemi dokumentami upadek ogłoszonym zostanie, jakowa rezolucya izby do wiadomości interessujących się osob doszła, do Redakcyi Gazety Kuryera Litew. odnieść się postanawia, iżby raczyła trzykrotnie w Gazecie swej zamieścić, i o tém Sąd niniejszy zawiadomić, aby wierzyiele i debitorowie W. Franciszka Rohozińskiego niewiadomością niewymawiali się. Dat na sessyi Sądowej we wsi Terentiowie, dnia 11 xbra 1826 roku. Urzędnik massalny Podsekdek bywszy Ziemski Nowograd Wołyński Michał Uroczyński.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z dwóch Guberniow złożony w dopełnienie Ukazow Mińskiego i Witebskiego Głównych Sądow 2go Departamentu, w terminie przeznaczonym 26 8bra idącego 1826 roku, do majątności Zaborza w Mińskiej Gubernii w Dzieśnieńskim Ptcie sytuowanej, masy funduszow JW. Alojzego Buynickiego b. Marszałka Ptu Dziśnień. i Kawalera pod konkurs oddanych w pełnym komplecie przybywszy, i wnoszące od stron kwestye załatwiwszy, sądy swe Taxatorsko-Exdywizorskie na dzień 12 februaryi 1827 odroczył, i w takowym terminie akta z kim i jakie wypadać będą, (chociażby pod niestanność nie jawiących się stron) odbyć zdecydował. O czym dla zawiadomienia wszystkich interessowanych stron, przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotna czyni się awizacya. Dat roku 1826 xbra 2 dnia.

Sabaldyn Siwicki Exdywizor.

Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor.

Kazimierz Łukaszewicz Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent.

W domu JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak sprzedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

U niżey podpisanego murgrabiego domu JOX. Jenerala Pużyny, przy murach śto Michalskich położonego, jest do przedania kocz wiedeński i bryczka kryta na rysorach za nappomierniejszą cenę. Ignacy Sciechliński.